№ 318. Łódź Sobota 27 listopada 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 3. | Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po po. Rękopisów niezamówionych Redakcja niezwraca.

Nowi ministrowie.

Pan Steczkowski—ministrem skarbu, p. Przanowski—ministrem przemysłu i handlu.—NPR. przeciwko p. Kucharzewskiemu, a za likwidacją ministerstwa b. zaboru pruskiego. NZL. wyraża votum zaufania min. Skulskiemu i bierze udział w rządzie. — Gen. Rozwadowski pozostaje szefem sztabu naczeln. dowództwa.

Wczoraj odbyła się w Sejmie konferencja przewodniczących klubów popierających rząd.

Prezydent ministrów Witos zakomunikował, że jako kandydatów na wakujące teki przedstawia:

p. Steczkowskiego—do teki skarbu;

p. Przanowskiego—do teki przemysłu i handlu.

Reasumując wyniki obrad klubów w sprawie tych kandydatur stwierdzić należy, że **wszystkie kluby kandydatury te poparły,** składając tylko pewne zastrzeżenia co do poszczególnych punktów programu, który wykonać mają ci ministrowie. A więc kluby PPS. i NPR. zastrzegły się **przeciwko proponowanemu przez p. Steczkowskiego projektowi podziału produktów,** domagając się, aby podział ten był dokonywany przez gminy i kooperatywy.

Klub PPS. ze swej strony zażądał, by minister skarbu przedsięwziął specjalne środki dla zmniejszenia wydatków nieprodukcyjnych, a podniesienia produkcyjnych.

NPR. zażądała pozatem podwyższenia podatków i energicznego ich ściągania.

Wszystkie kluby wyraziły życzenie, by ustawa o pożyczce przymusowej była ściśle wykonana.

Pan Steczkowski przyjął wszystkie zastrzeżenia do wiadomości.

Kandydat na ministra handlu i przemysłu p. Przanowski wchodzi do gabinetu nietylko jako minister fachowy, ale też jako **mąż zaufania Polskiej Partji Postępowej,** której odpowiednikiem w Sejmie jest Klub mieszczański. Jest on przeciwnikiem daleko idące etatyzmu, stronnikiem inicjatywy prywatnej.

Co się tyczy jego osoby zastrzeżenia złożył klub PPS.

Należy także zwrócić uwagę, że klub NPR. oświadczył prezydentowi ministrów Witosowi, że **uważa za niemożliwe dalsze pozostawanie w gabinecie p. Kucharskiego** i popiera projekt utworzenia delegatury na Poznańskie dla zlikwidowania ministerstwa b. zaboru pruskiego.

Pan Witos odpowiedział, że gdy tylko sprawa obsadzenia delegatury na Poznańskie stanie się aktualną nie zaniedba zwrócić się do N. P. R.

NZL. i Ch.-D. starają się podobno o utrzymanie p. Kucharskiego w gabinecie dla zachowania koalicyjnego charakteru gabinetu.

Po naradach klubów prezydent ministrów Witos przedstawił Naczelnikowi Państwa kandydatury na ministrów i **o godz 10 i pół wieczorem Naczelnik Państwa podpisał nominacje: p. Steczkowskiego na ministra skarbu i p. Przanowskiego na ministra handlu i przemysłu.**

Dzisiejszy „Monitor Polski" ogłosił nominację pana dr. Jana Kantego Steczkowskiego na ministra skarbu na miejsce pana Władysława Grabskiego i nominację pana inż. Stefana Chrzanowskiego na ministra przemysłu i handlu na miejsce pana inż. Wiesława Chrzanowskiego. (PAT)

— Warszawa, 26 listopada. (PAT) Prezydjum klubu NZL. komunikuje: W związku z ostatniem posiedzeniem gabinetowem pan minister spraw wewnętrznych **Skulski, zasiadający w rządzie ze strony N. Z. L. zwrócił się do tegoż klubu z zamiarem ustąpienia z urzędu** celem oddania się politycznej pracy w stronnictwie.

Klub NZL. po odbyciu w tej sprawie posiedzenia w dniu 26 b. m. uchwalił następującą rezolucję: „Wyrażając jednomyślnie zaufanie p. Leopoldowi Skulskiemu, jako przedstawicielowi stronnictwa i klubu NZL. w obecnym rządzie, **klub zwraca się do niego, aby nadal pozostał w gabinecie".**

Rezolucję powyższą uchwalono na wniosek prezesa klubu wręczył p. Dubanowicz panu ministrowi Skulskiemu, który ulegając życzeniu klubu oświadczył swą zgodę na pozostanie w gabinecie.

Ponadto w związku z przesileniem gabinetowem klub NZL. wyraża zadowolenie, iż z powodu stanowiska zajętego przez jego przedstawicieli na konferencji stronnictw z prezydentem Witosem, przesilenie gabinetowe zostało zażegnane i obecnie nie istnieje. Zarazem klub oświadcza się za utrzymaniem dotychczasowego charakteru gabinetu, jako rządu koalicyjnego i żąda, aby zapowiedziane przez prezesa ministrów zmiany w składzie gabinetu były przeprowadzone z koalicyjnym charakterem rządu.

Wreszcie klub NZL. oczekuje, iż rząd już w najbliższych dniach zgodnie z zapowiedzią prezydenta ministrów przedstawi mu oraz wszystkim innym stronnictwom, które przyjęły w lipcu udział w tworzeniu rządu program polityki państwowej.

— Naczelne dowództwo W. P. nadsyła nam następujący komunikat: Notatki jakie pojawiły się w ostatnich dniach o rzekomym ustąpieniu gen. Rozwadowskiego jako szefa sztabu generalnego, nie opierają się na żadnych słusznych podstawach. Generał Rozwadowski stale pełni swą funkcję i jak nas informują ze sfer urzędowych sprawa zmiany szefa sztabu generalnego w poważnej chwili obecnej nie byłaby rzeczą wskazaną.

Unormowanie stosunków europejskich.

Stanowisko rządu francuskiego.

Ljon, 25 listopada (PAT). Rad. W komisji dla spraw zagranicznych pod przewodnictwem Barthou wysłuchano exposé Leguesa. — Armja niemiecka zostanie zredukowana do 150,000 ludzi.

Materjał wojenny i węgiel według postanowień zostały wydane; premje wyznaczone na polepszenie losu górników niemieckich nie zostały na razie zrealizowane. Co się tyczy Górnego Śląska, to pokonano tam wiele trudności związanych z plebiscytem.

Głosowanie zaś ludowe odbędzie się około 15 stycznia.

Co do wygłoszonych mów Fernbacha i Simonsa w okolicach Nadrenji, rząd nie traci z oczu interesów związanych z temi terytorjami.

Co się tyczy klęski generała Wrangla, Francja spełnia swój obowiązek ludzkości, ewakuując 125000 ludzi, znajdujących się na Krymie.

Rząd francuski nie uznał sowietów, jest jednak skłonny do nawiązania stosunków handlowych francusko-rosyjskich.

Francja nie czyni odpowiedzialnym narodu rosyjskiego za działalność jej przywódców. Francja udzielała zawsze rad Polsce, o ile tego zachodziła potrzeba co do kwestji greckiej, zaś państwa koalicyjne okażą swoją solidarność.

Paryż, 26 listopada. W uzupełnieniu informacji telegraficznej o mowie premjera francuskiego p. Leygues w komisji do spraw zagranicznych dowiadujemy się, że p. Leygues oświadczył, iż za najpóźniejszy termin plebiscytu na Górnym Śląsku uważa 21 stycznia 1921 roku.

Oświadczył się on stanowczo **przeciwko udziałowi w plebiscycie przybyszów z poza Górnego Śląska,** co stanowi około 300,000 ludzi.

Komisja ententy na Górnym Śląsku ma otrzymać instrukcje w tym kierunku.

Zwyciężeni w Lidze Narodów.

Genewa, 25 listopada, (PAT) Szwajcarska Agencja Telegraficzna. Jak donoszą, przyjęcie Austrji i Bułgarji do Ligi Narodów jest zapewnione. Ze względności prośbę Austrji przyjęto sympatycznie i sprawa ta nie znajdzie żadnego oporu. Natomiast przeciw Bułgarji oświadczyły się Serbja i Rumunja.

Przeciw tej opozycji istnieje jednak silna grupa państw za przyjęciem Bułgarji, wobec czego większość dwuch trzecich głosów jest zapewniona.

Paryż, 25 listopada. (PAT) Radjo. Według „Matin" delegacja japońska w Genewie miała oświadczyć się przeciw wszelkiemu co do poparcia Francji w niedopuszczeniu Niemiec do Ligi narodów. Jeżeliby przyszło do głosowania za przyjęciem Niemiec oświadczyłaby się Norwegja, Holandja i Argentyna podczas, gdy 30 państw będzie za Francją. Natomiast ogólnie oświadczają się za dopuszczeniem do Ligi Austrji i Bułgarji, przeciw którym Francja nie występuje. Jedynie Grecja i Jugosławja mogłyby oponować.

Komunikat bolszewicki.

Moskwa, 26 listopada (PAT) Sprawozdanie frontowe z 25 b. m. **W okolicach Mozyrza ścigamy resztki kawalerji Bałachowicza.**

Na północny zachód od Doбruca trwa pościg za nieprzyjacielem. Wzięliśmy 4400 jeńców.

Na innych front spokój.

Pogrom na Ukrainie.

LWÓW 25 XI. (PAT). Z Wołczysk donoszą pisma lwowskie. W niedzielę 21 przemaszerował przez Wołoczyska pułk pułk wojsk ukraińskich. Jedna dywizja sowiecka tak zw. dzikich kozaków składająca się przeważnie z denikinowców i rozpoczęła wśród rabunków i grabieży pogrom żydów.

Wielu żydów ratowało się ucieczką w kierunku granicy. Po pogromie miasteczko przedstawiało widok godny pożałowania. Wieczorem słyszano silną kanonadę od strony wschodniej, a wkrótce wkroczyli do miasta bolszewicy. Na drodze z pod Wołoczysk spotykano ludzi obdartych do szczętu błagających o interwencję celem zezwolenia o przejście granicy władz polskich. W powyższej sprawie interwenjował u komendanta miasta Podwołoczysk miejscowy starosta i proboszcz który domagali się od władz wojskowych dopuszczenia żydów na terytorjum polskie i uwolnienia ich od niechybnej śmierci.

Komendant miasta, w którego mocy nie leżało takie zezwolenie, zwrócił się w powyższej sprawie do naczelnego dowództwa. Podobne pogromy miały miejsce w Czarnym Ostrowiu, Nikołajewie, Płoskirowa i innych miasteczkach ukraińskich.

Czy nie zapóźno?

(Tel. wł. „Gł. Pol.")

Warszawa, 26 listopada. „Est-Express" donosi, że pomiędzy prezesem rosyjskiego komitetu politycznego p. Sawinkowem a atamanem Petlurą została podpisana umowa, której mocą pan Sawinkow uznaje niepodległość republiki ukraińskiej i rząd atamana Petlury.

Problemy dawnych długów rosyjskich.

W przededniu zawarcia układu handlowego Anglji z Rosją sowiecką. — Konieczność udzielenia Rosji nowych pożyczek. — Jakie gwarancje spłaty? — Zapasy złota się wyczerpią. — Bolszewicy nie chcą uznać dawnych długów rosyjskich.—Obawy dawnych wierzycieli.

Sprawa rozpoczęcia handlu z Rosją zaczyna coraz bardziej interesować Europę. Anglja niedwuznacznie zmierza do zniesienia blokady Rosji, a premjer wielko-brytyjski Lloyd George złożył w Izbie gmin w ostatnich dniach oświadczenie, które pisma sprzyjające sowietom, jak „Daily Herald", przyjęły z wielkim uznaniem. Lloyd George oświadczył mianowicie, że projekt porozumienia anglo-bolszewickiego będzie gotowy w kilku dniach i zostanie przedłożony rządowi sowietów. Jedyną gwarancją jakiej wymaga premjer angielski, jest uwolnienie z niewoli jeńców brytyjskich, pozostających w Rosji.

Całkiem słusznie „Temps“ w ostatnim artykule wstępnym stwierdza, że nawiązanie stosunków Anglii z Rosją stawia na pierwszym planie kwestję długów rosyjskich. Gdy onegdaj jeden z deputowanych zainterpelował Lloyd George'a w tej sprawie speaker Izby wstrzymał odpowiedź premjera, oświadczając, że kwestja jest poruszona przedwcześnie.

A jednak sprawa jest nader ważna. „Daily Telegraph“ drukuje artykuł wybitnego finansisty angielskiego, który twierdzi, że przez podjęcie stosunków handlowych z Rosją równocześnie świat musi się zgodzić na natychmiastowe udzielenie pożyczki sowietom. W handlu bowiem wymiennym za towary zakupione zagranicą, Rosja sowiecka nie może eksportować odpowiedniej ilości towaru. Okazało się to w handlu z Włochami, gdy bolszewicy przesłali im zboże zepsute.

Rząd sowiecki, który potrzebuje wszystkiego, nie będzie mógł płacić za wszystko złotem. Zniszczenie przemysłu i dezorganizacja środków transportowych jest taka, że złoto skarbu sowietów nie starczy na zapłatę w złocie.

Jest więc pewnem, że w miarę gdy przesyłka zboża ze strony Rosji się zmniejszy, dostawcy europejscy czy amerykańscy będą dążyć za wszelką cenę, aby pożyczono sowietom znaczne sumy by mogli spłacić zlecenia poczynione w imieniu Rosji.

I wtedy powstanie kwestja gwarancji. Bo cóż, że mówi się o funduszach pożyczonych prowincjom, miastom, administracjom czy kompanjom handlowym Rosji. Faktem jest, że trudno będzie określić na jaką hypotekę nowe długi miałyby być pociągnięte.

Jednem słowem zawarcie porozumienia handlowego z Rosją skomplikuje niesłychanie podział środków rosyjskich pomiędzy grupy zagranicznych finansistów. — A jeśli nie przyjdzie do tego, to całe porozumienie będzie tylko farsą. Dostawcy nie będą mieli żadnych szans, by im płacono gotówką, a cała sprawa będzie tylko manewrem rewolucyjnym przeciw rządom Europy i Ameryki.

Gdy jeden z dziennikarzy angielskich podał wiadomość, że bolszewicy byliby gotowi uznać dług dawnego rządu rosyjskiego, misja Krasina rozesłała kategoryczne dementi tej wiadomości.

Powstaje zatem obawa, że jeśli rząd sowiecki zechce dać gwarancje na nowo zaciągane długi, to zdaje się, że będą one zahypotykowane kosztem dawnych wierzycieli Rosji. A wtedy rosyjskie kopalnie, kasy, koleje i reszta bogactw rosyjskich będzie zastawem za nowe długi, a dawni wierzyciele, którzy carskiej Rosji ofiarowali grube miljardy w złocie wyjdą na tym nowym układzie stosunków—bankrutami.

„Temps“ apeluje do opinji publicznej Anglji, aby rządy koalicji porozumiały się wpierw szczegółowo przed zawarciem układu handlowego z Rosją celem zapewnienia wszelkich praw do hypoteki bogactw Rosji dawnym wierzycielom Rosji.

O tron grecki.

Paryż, 25 listopada. (PAT) Havas. Z Aten donoszą, że zwolennicy Konstantyna przygotowują manewr wyborczy mający skłonić wyborców do jednoczesnego głosowania na Konstantyna króla i Venizelosa prezydenta ministrów w nadziei uniknięcia rewizji traktatu w Sevre i ocalenia owoców dyplomacji Venizelosa.

Kronika telegraficzna.

Paryż, 25 listopada. (Pat.) W. B. K. — Z Waszyngtonu donoszą, że senator Knoxs zgłosi dnia 8 grudnia na kongresie w Waszyngtonie rezolucję domagającą się natychmiastowego zawarcia pokoju z Niemcami.

Madryt, 25 listopada. (Pat.)— Wied. B. K. — Swiatowy kongres pocztowy przyjął projekt światowego związku pocztowego, według którego międzynarodowa taryfa za list ma wynosić 50 centimów, na kartkę korespondencyjną 30 centimów, na druki 10 centimów. — W krajach, w których waluta wyżej stoi niż frank, uiszczać się ma opłatę w stosunku odpowiednim do franka.

Paryż, 25 listopada. (Pat.) — Havas. „Idea Nacionale“ donosi, że w Specji wybuchła torpada na pokładzie pancernika austrjackiego „Prinz Eugen“. 4 osoby zostały zabite, wiele ranionych.

(PAT) **Paryż,** 26 listopada. — Havas. W Izbie deputowanych prowadzone są dalej debaty nad sprawą ponownego utworzenia ambasady francuskiej przy Watykanie.

(PAT) **Genewa,** 26 listopada. Havas. Komisja Ligi narodów dla spraw konstytucji Ligi uchwaliła odrzucić prowizorycznie wszelkie projektowane poprawki do traktatu o Lidze narodów, a w szczególności poprawki proponowane przez państwa Skandynawji. Przy uchwale powyższej komisja kierowała się poglądem, że nie należy przystępować do żadnych zmian traktatu o Lidze narodów przed nabyciem pewnego doświadczenia jakie tylko czas przynieść może.

Obrady Sejmu.

Przebieg posiedzenia.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o wstrzymaniu spłaty dzierżaw i czynszów wieczystych w dobrach państwowych.

P. Zygmunt Seyda referował sprawozdanie o komisji spraw zagranicznych w przedmiocie ustawy o ratyfikacji układu polsko niemieckiego z dnia 20 września 1920 roku w przedmiocie przyjęcia wymiaru sprawiedliwości.

Ustawę przyjęto en bloc w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdania komisji skarbowo-budżetowej o ustawie w sprawie zmiany rozporządzenia R. O. P. o jednorazowej daninie na potrzeby wojska.

Po dłuższej dyskusji w głosowaniu przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu z częściowym dodatkiem p. Federowicza.

Dr. Diamand stwierdza, że rząd koalicyjny był powołany jedynie celem obrony państwa i dlatego stronnictwo mówcy wzięło udział w rządzie. Pokój jeszcze nie jest zawarty. Przyszłość nie jest jasna, koniecznem więc jest dalsze współdziałanie wszystkich

i dlatego nadal PPS. pozostaje w rządzie.

Stronnictwo mówcy dawno zwróciło uwagę, na gospodarkę ministra Grabskiego, który nie potrafił ograniczyć wydatków. Rządy dotychczasowe nie potrafiły przeprowadzić gospodarczej walki z drożyzną. Zagranica to rozumie i wyciąga z tego konsekwencje Polska dzięki jednak swym bogactwom ma zapewnioną przyszłość. Podstawa kredytów dla Polski istnieje, ale trzeba wykazać, że się umie gospodarować. Nikt nie żąda od ministra skarbu aby regularne dochody podczas wojny pokrywały wydatki. Ale normalne wydatki muszą być pokryte z normalnymi dochodami.— Tego minister skarbu nieuczynił. Skarb musi się uzdrowić i jest to możliwe, tylko trzeba chcieć serjo i poważnie.

Po przemówieniu p. Cztwertyńskiego i p. Suligowskiego głosowaniem przyjęto ustawę (z poprawką komisyjną zmieniająca cyfrę 40 miljardów na 55 miljardów) w drugim i trzecim czytaniu.

Tem samem przyjęto ustawę o kredycie państwa PKKP.

Dalszą dyskusję nad konstytucją odłożono.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 pp. Głosowanie nad konstytucją odbyć się ma 10-go grudnia.

Kłopoty Szwajcarji.

Polska narzeka na wręcz katastrofalny spadek swojej waluty.

Istotnie taki niski stan waluty polskiej przyprawia państwo polskie o bardzo wiele kłopotów. Godzi się jednak podkreślić, iż wysoki stan waluty może doprowadzić państwo do katastrofy.

Takiem państwem jest w chwili obecnej Szwajcarja. Dowiadujemy się długiego szeregu bardzo interesujących wiadomości o następstwach spowodowanych przez zbyt wysoki stan waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty innych państw, nie wyłączając nawet Francji. Warto wspomnieć tutaj o kilku tego rodzaju następstwach.

A więc przedewszystkiem do Szwajcarji zagląda obecnie bardzo mało cudzoziemców. Niemcy, francuzi, włosi, polacy nie mogą jeździć do Szwacarji, ponieważ ich waluty stoją bardzo nisko w stosunku do franków szwajcarskich. Koszta utrzymania dziennego w Szwajcarji, zamienione na walutę jednego z tych państw, są tak wysokie, że niepodobna myśleć o dłuższym pobycie na ziemi szwajcarskiej. Równocześnie anglicy i amerykanie nie odwiedzaią Szwajcarji dlatego, że wprowadziła ona surowe przepisy paszportowe i meldunkowe celem uchronienia się od napływu bolszewików rosyjskich. Anglicy i amerykanie przyznaią, że tego rodzaju policyjne środki bezpieczeństwa są Szwajcarji potrzebne. Oni jednak nie myślą im się poddawać. Dlatego hotele szwajcarskie świecą pustkami. A że to przesilenie w hotelarstwie szwajcarskiem trwa już siódmy rok— przeto mimo całej oszczędności, mimo nagromadzenia kapitałów prywatnych, mimo pomocy państwowej hotelarstwu szwajcarskiemu zagraża wręcz upadek. Taki upadek będzie katastrofą, ponieważ olbrzymi procent rodzin szwajcarskich utrzymuje się z hotelarstwa, bądź to jako właściciele, bądź to jako dzierżawcy hoteli i restauratorzy, bądź to jako służba hotelowa rozmaitych kategorji.

Tak samo i przemysł szwajcarski upada. Towarów szwajcarskich nikt nie może kupować. Są za drogie.

Jeszcze przed wojną szwajccrzy planowali zamianę kolei żelaznych w Szwajcarji z parowych na elektryczne. Przebieg wojny dowiódł, że ten projekt staje się poprostu koniecznością państwową dla Szwajcarji. Dowóz węgla stawał się dla Szwajcarji coraz to trudniejszy. Natomiast Szwajcarja posiada nieograniczone zasoby ruchu ukrytego w rzekach i potokach górskich. Trzeba tylko odpowiednio je urządzić za pomocą specjalnych maszyn, a tak zwany „biały węgiel“ stanie się wspaniałą siłą motorową dla wszystkich dróg żelaznych szwajcarskich i dla fabryk.

Rozpoczęto zatem odpowiednie roboty z właściwą szwajcarom energją i dokładnością. Teoretycznie rozwiązano całe zadanie bardzo pomyślnie. Opracowano wszelkie plany budowy i wszelkie konstrukcje potrzebnych maszyn. Gdy jednak przyszło teraz do praktycznego wykonania projektów, okazało się znowu, że zbyt wysoka waluta szwajcarska uniemożliwia wykonanie całego planu, bo nie można przyciągnąć do Szwajcarji obcych kapitałów.

Tak więc przemiana kolei żelaznych szwajcarskich z parowych na elektryczne utknęła w połowie drogi. Wywołało to zamęt i zniechęcenie. Słowem biedni szwajcarzy woleliby, aby ich franki stały o wiele, wiele niżej, aniżeli notuje giełda i giełdy zagraniczne.

Przegląd prasy.

Plany bolszewików.

(„Nieuwe Rotterdamsche Courant“). — Klęska Wrangla grozi sprzymierzeńcom nowem niebezpieczeństwem, bolszewicy bowiem stoją wobec dwu ewentualności: albo zwrócić się na północ, aby na wiosnę wszcząć kroki wojenne przeciw Polsce, albo też podjąć na nowo akcję na wschodzie z nacjonalistami tureckiemi. Francuzi i anglicy, którzy rozdrobnili wojska swoje w Syrji i Mezopotamji, nie rozporządzają już tam dostateczną armją, aby wymóc przeprowadzenie pokoju. Bolszewicy i nacjonaliści podają sobie w Armenji ręce i ten związek nie może pozostać bez wpływu na świat mahometański. Jest zatem zupełnie zrozumiałe, że Londyn skłonny jest zakończyć traktat handlowy z Rosją, który ma być początkiem przyszłych normalnych stosunków.

Opór d'Annunzia.

(„Il Secolo“). — Wiadomości przychodzące z Fiume, muszą wywrzeć na włochów wysoce przykre wrażenie. D'Annunzio i jego przyjaciele obniżają Włochy do stopnia małej południowo-amerykańskiej republiki i działają na zło swej ojczyzny. Powinni się zastanowić nad tem, że w traktacie z Rapallo wchodzi w grę honor narodu. Ale lud włoski stoi po stronie swoich mężów stanu, pomimo że niektórzy wyżsi oficerowie są innych poglądów. Kraj spragniony jest spokoju i nie chce awantur.

(„Epoca“). Włochy muszą więc swoje zobowiązania z Rapallo uczciwie i całkowicie wypełnić. Jeżeli d'Annunzio kocha swój kraj musi on być posłuszny wymogom chwili. Inaczej byłoby się uprawnionym przypisać nieuczciwość już jugo-słowianom a nie włochom

Giełda warszawska.

Notowania z d. 26 listopada.

Waluty: Ruble carskie po 500 850.—, 357.50, 355 —; rb. dumskie po 1000 70.—, 76.—, rb. dumskie po 250 49.—, 54.—. Waluty i dewizy zagraniczne, tak jak wczoraj.

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie 8 em. 1800—1875, 9 emisji 1775—1800; Bank Kupiecki Łódzki 660—875; Bank Dyskontowy Warsz 3675—3600; Borkowski 2350—2400 2325; Lilpop 15800—14600—15000; Rudzki 9900—9400—10025; Starachowice za mk. 500—10250—9750—

Łódź.

* * *

W ostatnim numerze „Dziennika Zarządu m. Łodzi“ znajdujemy bardzo ciekawe zestawienie dat, które rzuca jaskrawe światło na nieudolność naszej biurokracji. Jak wiadomo, samorząd miejski w b. Kongresówce ograniczają ściśle kompetencje władz nadzorczych; w pierwszym rzędzie dotyczy to praw komunalnych podatkowych. Wspomniane zestawienie wymienia daty, kiedy władze miejskie zwróciły się do województwa z projektami nowych podatków, które dotychczas jeszcze nie zostały zatwierdzone, ewentualnie, mimo dalszych nalegań ze strony magistratu wylegują się po biurkach wojewódzkich czy ministerjalnych i może jeszcze jaśnie wielmożni panowie referenci nie zdążyli łaskawie zapoznać się z treścią miejskich projektów i memorjałów. Tymczasem waluta polska spada z piorunującą szybkością, wszystko w kraju drożeje, miasto nie ma pieniędzy, a jeśli kiedyś, w odległej, błogosławionej przyszłości władze nadzorcze zechcą projekt podatkowy zatwierdzić, sam podatek będzie już bezprzedmiotowy i bezużyteczny, gdyż konieczności zmuszą do dziesięćkroć wyższej normy podatkowej. W ten sposób wytwarza się błędne koło: magistrat nie ma pieniędzy, miasto robi długi, piękne projekty porastają pleśnią i mchem.

Tylko przekonani o swej wielkości i niezbędności referenci władz nadzorczych w olimpijskim spokoju z wysokości swych urzędowych foteli spoglądają... na kasę, która regularnie wypłaca pensje, zaliczki, dodatki, pożyczki, wydaje karty na deputaty i inne bagatele...

Ruch robotniczy.

—o—

Groźba strejku tramwajarzy.

Pracownicy tramwajów nie są zadowoleni z przyznanej im podwyżki 70-procentowej. Jak zarząd miasta motywuje wysokość przyznanej podwyżki.

Jak wiadomo, Rada Miejska, zgodnie z wnioskiem magistratu, przyznała tramwajarzom podwyżkę 70 proc. od pensji zasadniczej. Jak się dowiadujemy, ogół pracowników tramwajowych na dwukrotnych zebraniach członków związku, wystąpił z pretensjami do delegatów swych, a zarazem oświadczył kategorycznie, iż na przyznaną podwyżkę 70 proc. nie zgadza się.

Na zebraniu tem zapadła rezolucja, że jeśli do dnia 30 listopada do godz. 6-ej wieczorem żądania tramwajarzy nie będą całkowicie uwzględnione, t. j. jeśli nie otrzymają 125 proc. podwyżki, wówczas wszyscy zastrejkują.

Według kalkulacji związku tramwajarzy, zarobek dzienny motorowego wynosić powiniem 375 mk. 75 fen., czyli miesięcznie 11,272 marki 50 fen.

—o—

Ostatnia uchwała Rady miejskiej w sprawie podwyżki pensji pracownikom tramwajowym o 70 proc. nie zadowolniło tramwajarzy, ktorzy też na zebraniu postanowili nie ustępować od wystawionych żądań, grożąc strejkiem, w razie nieuwzględnienia żądań tych w całej rozciągłości. Stanowisko magistratu i Rady miejskiej spotkało się z niezasłużoną krytyką, bowiem pracownicy tramwajowi nie wzięli pod uwagę powodów, które zmusiły zarząd miejski do powzięcia takiej, a nie innej decyzji w tej sprawie.

Magistrat przy określaniu ewentualnej podwyżki kierował się przedewszystkiem tem, do jakich granic może być podniesiona taryfa tramwajowa, od której podwyżka ta jest zależna. Należy bowiem wziąć pod uwagę, że podwyżka taryfy za przejazd ma swoje naturalne granice, których przekraczać nie wolno pod groźbą spadku frekwencji.

Granicą tą jest zdolność płatnicza szerokich warstw ludności naszego miasta.

Kierując się dotychczasowem doświadczeniem magistrat ustalił, że przy podwyższeniu taryfy za przejazd do 6 mk., spadek ten będzie stosunkowo nieznaczny, wobec czego obrót dzienny pawiększy się proporcjonalnie do podwyżki taryfy. Tymczasem w razie podwyższenia pensji pracownikom tramwajowym o 100 procent należałoby podnieść cenę biletów w stopniu daleko wyższym, przypuszczalnie do 8 marek, co wywołaćby musiało bardzo znaczny i niedający się wprost obliczyć spadek frekwencji. Skutkiem tego obrót dzienny mógłby nie podnieść się w stosunku proporcjonalnym do podwyżki taryfy, co wywołałoby poważny kryzys w gospodarce tramwajowej, jak

to już miało miejsce w lutym r. b. przy zastosowaniu znacznej podwyżki taryfy.

Należy nadmienić, że gdyby taka taryfa obowiązywała na dłuższy przeciąg czasu, to ewentualny deficyt pierwszych miesięcy mógłby być pokryty w następnych miesiącach, kiedy frekwencja poszłaby do pierwotnych granic. Atoli przypuszczenie to jest mało prawdopodobne, bowiem w warunkach obecnych taryfa ta ulega i ulegać musi częstym zmianom.

Wypada zaznaczyć, że taryfa tramwajowa, obowiązująca w Łodzi, jest znacznie wyższa, niż w pozostałych miastach polskich.

Przy podwyżce 70 proc. pensja miesięczna wraz ze wszystkimi dodatkami wynosić będzie: dla konduktorów 8194 mk., a dla maszynistów 8397 mk.

Z powyższego jest widoczne, że jedynie względy gospodarcze i troska o byt tej pożytecznej instytucji, jak również i jej pracowników zmusiły zarząd miasta do takiego rozstrzygnięcia sprawy. Sądzimy, że dobre intencje zarządu miejskiego będą ocenione, zarówno przez pracowników tramwajowych, jak i ogół naszego miasta.

Strejku w przemyśle piekarskim nie będzie.

Pracownicy piekarscy otrzymali podwyżki i strejk został zażegnany. W związku z podwyższeniem płac pracownikom piekarskim we wszystkich piekarniach łódzkich do mk. 409 dziennie dla czeladników, oraz do mk. 374 dziennie dla ich pomocników, jak również w związku z podwyższeniem płacy młynom za przemiał do mk. 125 za korzec zboża, komitet rozdziału chleba i mąki na odbytem wczoraj posiedzeniu — podniósł cenę chleba kartkowego z mk. 5.75 do mk. 7.50. Cena ta jest pośrednia między ceną proponowaną na zebraniu kooperatyw dnia 24 b. m. mk. 8, a ceną, proponowaną przez magistrat mk. 7.

Obywatelskie poczucie dozorców domowych.

Z uznaniem należy podkreślić fakt, że strajkujący od dłuższego czasu, dla wywalczenia lepszych warunków bytu, dozorcy domowi zwrócili uwagę na wielce niehygieniczny stan ulic, gdzie wyznaczono miejsca postoju dla dorożek i wczorajszej nocy wspólnemi siłami uprzątnęli nagromadzony w tych punktach nawóz.

W związku z tem zaznaczyć należy, że wobec odmowy związku dorożkarzy uprzątania śmieci i nawozu z miejsc postoju, do czasu ukończenia strajku dozorców domowych, komenda policji państwowej skasowała wszelkie postoje na rogach ulic.

Wobec powyższego rozporządzenia policji wszyscy dorożkarze zajechali rano na plac przed magistrat i tutaj obrali sobie punkt za miejsce postoju.

Podwyżka płac robotników miejskich.

Wczoraj wieczorem zakończyły się pertraktacje, prowadzone przez prezydjum magistratu w osobach pp.: prezydenta Rżewskiego, oraz wiceprezydentów Wojewódzkiego i Klocmana z delegatami Polsk. Związku Zawod. robotników miejskich. Osiągnięto porozumienie, mocą którego magistrat przyznał robotnikom miejskim (placowym i dziennym) podwyżkę płac w wysokości 70 proc. Pozatem przyznano robotnikom po 1200 marek jednorazowej zapomogi, mającej wyrównać różnicę płac za miesiąc listopad. W celu uniknięcia na przyszłość niepotrzebnych zatargów i nieporozumień, magistrat wystąpił do województwa z inicjatywą utworzenia stałej komisji statystycznej, składającej się z przedstawicieli władz rządowych i municypalnych, oraz przedstawicieli przemysłowców i robotników, dla ustanawienia procentowych zwyżek cen produktów pierwszej potrzeby.

Wypracowany przez komisję materjał ułatwiłby regulowanie płac robotniczych przez automatyczne podnoszenie ich w miarę wzrostu cen najniezbędniejszych produktów.

Pan wojewoda obiecał komisję taką powołać do życia w najkrótszym czasie.

O podwyżkę płacy.

Polski związek zawodowy brukarzy, betoniarzy i robotników ziemnych, zwrócił się do magistratu z żądaniem podwyższenia płacy zarobkowej o 120 proc.

Sprawę tę magistrat przekazał do rozpatrzenia delegacji budowlanej.

Stajk w przemyśle drzewnym.

W środę rano wybuchł strejk w przedsiębiorstwach przemysłu drzewnego. Majstrowie-żydzi, zorganizowani przy Klubie Rzemieślniczym, zaprosili delegatów robotniczych obydwuch związków na pertraktacje, zgadzając się podwyższyć płacę robotnikom, zarabiającym do 1000 marek, o 70 procent, zaś wyżej tysiąca marek 100 proc. Maksymalna płaca według nowych stawek nie powinna przekraczać 2 tysięcy marek.

Robotnicy nie zgodzili się na te warunki. Pertraktacje zostały przerwane. Strajk trwa.

Majstrowie cechowi, pomimo kilkakrotnych zaproszeń, nie zgadzają się wszczęcie pertraktacji.

Echa stajku włókienniczego.

Ci robotnicy przemysłu włókienniczego, którzy domagali się przyznania im zapłaty za czas strajku, w środę rano przystąpili do pracy. W ten sposób strajk w tej gałęzi został ostatecznie zlikwidowany.

Żądania browarników.

W swoim czasie pracownicy browarów łódzkich wystawili żądania. Właściciele browarów na pertraktacjach w d. 12 b.m. zgodzili się na wszystkie warunki, jakie przejdą w przemyśle włókiennicz. zlikwidowania obecnie wspomnianego strajku włókienniczego pertraktacje, zmierzające do ostatecznego załatwienia żądań robotników browarów, zostają wszczęte. Najbliższa konferencja odbędzie się 1 grudnia.

Czy Magistrat ma płacić za dzień 8 października?

Magistrat zwrócił się do związku robotników niefachowych i innych z zapytaniem, czy należy zapłacić robotnikom miejskim za dzień strajku w dniu 8 października, strajku, który był protestem przeciwko złej aprowizacji miasta.

Związek odpowiedział, że ponieważ strejk był zwrócony również przeciwko gospodarce komunalnej, to uznaje, że za dzień ten powinni robotnicy otrzymać za płatę.

Strejk czeladników szewskich.

Związki zawodowe czeladników szewskich wystąpiły do cechu majstrów szewskich z żądaniem podwyższenia płac zarobkowych o 100 proc. Zarząd cechu żądaniu temu odmówił, skłaniając się jedynie do podniesienia o 50 proc., a równocześnie wezwał na konferencję delegatów związków czeladników szewskich, która odbyć się ma dziś w sobotę. Ponieważ termin rozpoczęcia strejku juz upłynął, w niektórych warsztatach, czeladnicy należący do związku z ul. Pustej już porzucili pracę; członkowie polskich związków zawodowych (N.P.R.) pracują dalej, oczekując na wyniki konferencji.

TEATR MIEJSKI (Dzielna 18)
pod dyr. A. Zelwerowicza.

Sobota 27.XI, po poł. o g. 4 po cenach najniż. XIII widowisko dla młodzieży **„Złota czaszka"** frag. dram. w 6 obr. J. Słowackiego. Wiecz. o g. 8 po cenach najniższych XIII widowisko ludowe **„Karykatury"**, kom. w 4 akt. Kisielewskiego.

Wiadomości bieżące.

—z—

Rocznica powstania 1831 r.

Dnia 29-go b. m. dla uczczenia rocznicy powstania 1831 r. odbędzie się o godz. 9-ej rano w kościele garnizonowym uroczyste nabożeństwo wraz z okolicznościowym kazaniem, na które dowództwo miasta zaprasza uprzejmie P. T. władze cywilne i organizacje społeczne. Miejsca zarezerwowane po prawej stronie ołtarza.

Komitet gwiazdkowy dla żołnierza.

W niedzielę, dnia 28 listopada o godz. 4 po poł. w II-ej gospodzie żołnierskiej, Przejazd 1, odbędzie się drugie walne zebranie stowarzyszeń, chcących przyczynić się do urządzenia wigilji dla żołnierza.

Ochrona lokatorów.

Komisja prawnicza sejmu przystąpiła do trzeciego czytania ustawy o ochronie lokatorów i przyjęła 10 początkowych artykułów. (PAT)

Z powiatowej komisji zasiłkowej.

Na wczorajszem posiedzeniu powiatowej komisji zasiłkowej przy staroście łódzkim rozważano sprawę zasiłku rezerwistkom gmin. Po ożywionej dyskusji uchwalono:

1) udzielać zapomogi rezerwistkom tych gmin, które uchwaliły dobrowolny podatek na obronę państwa;

2) wydelegować pp. Cieleckiego i Gerlicza, celem porozumienia się z D. O. Gen. w sprawie zwrotu wydziałowi powiatowemu sum, wydanych tytułem zasiłku rezerwistkom, z uposażenia przysługującego im w myśl rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca 1920 roku.

Po rozpatrzeniu kwestjonarjuszy o stanie majątkowym przyznano zapomogi 17-tu osobom w sumie 10,875 mk.

W niedzielę, dnia 28 listopada r. b. o godz. 12 w południe na cmentarzu żydowskim odbędzie się uroczystość poświęcenia pomnika

b. p. Maksa Wilczyńskiego

byłego dyrektora Łódzkiego Tow. Wzajemnego Kredytu

oraz

b. p. Felicji z Wolrauchów Dobrzyńskiej

na którą zapraszają krewnych i przyjaciół

Wilczyńska z dziećmi.
Chasinsowa z mężem.

Dnia 28 go b. m. o godz. 11-ej przed południem na poświęcenie pomnika na grob

b. p. GERSZONA FISZERA

zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim żalu pozostała

Rodzina.

Osobiste.

Prezydent miasta p. A Rżewski wyjeżdża dziś do Warszawy celem odbycia szeregu konferencji z władzami rządowemi w palących sprawach miejskich i przedstawienia obecnego rozpaczliwego stanu m. Łodzi.

Ograniczenie prądu elektryczn.

Elektrownia łódzka za naszym pośrednictwem zwraca uwagę odbiorcom prądu dla siły, iż wobec przeciążenia sieci kablowej oraz maszyn, winni ściśle przestrzegać wyznaczonych godzin pracy, jak również nie przekraczać określonego maximum obciążenia. Z winy jednostek, nie stosujących się do przyjętych na siebie zobowiązań, będzie musiał cierpieć ogół abonentów, gdyż, w razie przeciążenia kabli lub centrali, będą wyłączane całe dzielnice. Przeciążanie bowiem kabli i centrali w ostatnich dniach przybrało takie rozmiary, że elektrownia widzi się zmuszoną z całą surowością przestrzegać wydane ograniczenia, aby nie dopuścić do ewentualnego zepsucia się kabli lub maszyn, co spowodowałoby niepowetowane straty dla całego przemysłu. Korzystniej będzie dla każdego abonenta poszczególnie, jak i dla ogółu stosować się do wydanych ograniczeń, a to w celu uniknięcia jakiegokolwiek wypadku, który mógłby pociągnąć za sobą zupełne unieruchomienie przemysłu.

Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie nadmienić, iż wszystkie te zarządzenia są wynikiem gospodarki okupantów, którzy celowo dązyli do zniszczenia przemysłu polskiego.

Okręgowa konferencja P. P. S.

W klubie robotniczym przy ul. Piotrkowskiej 83, w sobotę, dn. 27 listopada r. b., o g. 7 wiecz. odbędzie się okręgowa konferencja międzydzielnicowa P. P. S.

Obecną sytuację polityczną będzie referował poseł Ziemięcki.

Prawo wstępu na konferencję mają: wszyscy członkowie dzielnicowych komitetów robotniczych w Łodzi, jak również komitetów pozamiejscowych okręgu Łódź-podmiejska, lub ich przedstawiciele, oraz przedstawiciele kół i wydziałów przy Ł. O. K. R. P. P. S.

Ze związku naucz. szkół powsz.

W nadchodzącą niedzielę, o godz. 4 pp. w lokalu związku (Andrzeja 4) odbędzie się zebranie informacyjne z racji spodziewanego przyjazdu prezesa centralnego związku Nowaka i posła na Sejm—Woźnickiego.

Teatr Polski.

Dzisiaj o godz. 4 po południu Teatr miejski daje po najniższych cenach dla młodziezy „Złotą czaszkę" J. Słowackiego z M. Brokowskim w roli tytułowej i w reżyserskim ujęciu Z. Noskowskiego; o godz. 8 wiecz. również po najniższych cenach na widowisko ludowe dane będą „Karykatury" Kisielewskiego z Wernisówną i Węgierką w głównych rolach. W niedzielę Teatr czynny będzie trzy razy; o g. 12 w poł. po cenach minimalnych VII Poranek dramatyczny: mianowicie ciekawy i aktualny temat „Warszawianka, Wyśpiański i Teatr".

Za drukowanie odezw komunistycznych.

Wczoraj w sądzie okręgowym odbyła się sprawa karna przeciwko właścicielowi drukarni przy ul. Piotrkowskiej 46, Reznikowi, oraz jego uczniowi, Międzyrzeckiemu, o drukowanie odezw komunistycznych. Bronili podsądnych — Reznika adw. Piotr Kon, a Międzyrzeckiego adw. Frydman. Sąd wydał wyrok, skazujący Reznika na 2 i pół roku twierdzy, z zaliczeniem 11 miesięcy więzienia prewencyjnego, zaś Międzyrzeckiego na półtora roku twierdzy.

Zamiast kwiatów na grób drogiej babci b. p. Cecylji Perlisowej składają **mk. 1000** (tysiąc) na Żyd. Tow. Dobroczynności.

Nina, Lena, Marylka, Aniela i Jędruś.

434—1

Zamiast kwiatów na grob ukochanej babci b. p. Cecylji Perlisowej składają **mk. 1000** (tysiąc) na „Uzdrowisko".

Wanda i Wiki.

33—1

LUTKA FLATTANÓWNA
JÓZEF ROZENBAUM
zaręczeni
Łódź, w listopadzie Tomaszów.

Organiz. Konc. LEO KOBAK.
Sala Koncertowa
— Dzielna № 18. —

W niedzielę, dn. 28.XI. o godz. 5 i pół popoł. odbędzie się — — —

DRUGI i OSTATNI KONCERT

w języku polskim, rosyjskim, francuskim i włoskim.

Organiz. Konc. LEO KOBAK
Sala Koncertowa
— Dzielna № 18. —

Udział biorą: — Udział biorą:

Mikołaj JACHNO

Baryton bohaterski moskiewskiej opery

O. Arguninowa

artystka mosk. petersb. i tyflisk. opery. Sopran liryczno-kolorowy

Przy fortepianie dyr. **T. RYDER.**

I część: Ostatni akt z opery **„DEMON“ w kostjumach!** Muzyka RUBINSTEINA. II część: **Arje operowe.** III część: **Pieśni i romanse.**

Bilety od mk. 20.— do mk. 100.— do nabycia w księgarni Al. Straucha, ul. Dzielna 12, a w dniu koncertu w kasie Sali Koncertowej.

TEATR (W gmachu teatru „Scala“ ul. Cegielniana № 18). **TEATR**

„Bagatela“

pod dyrekcją Marjana Tarłowskiego.

Dziś i dni następnych. **Program nr. 6.**

Romuald Gierasieński, Seweryn Michałowski, Helena Kinas, Mila Kamińska, L. Patroni, B. Saraczyńska, J. Van Roy, J. Wagińska, M. Zamiłło, K. Beroński, E. Bodo, M. Dobrowolski, A. Górecki, M. Tarłowski, Z. Ullas.

Aktualno-satyryczna rewja łódzka **„O, Hopkinson, król bostonu i cover-coatu“** (z GIERASIEŃSKIM w roli tyt.) napisał Władysław Polak. Muzyka różn. kompozytorów.

W niedzielę, d. 28 b. m. o godz. 4-ej przedstawienie popołudniowe. **„Bandyta“ R. GIERASIEŃSKI w roli gł.** I część koncertowa z udziałem całego zespołu. —

1—2 komplety

maszyn przędzalniczych dla przędzy (Streichgarn **poszukiwane do kupna.** 238—3
Oferty sub „A. S. 78“ do administr. „Głosu“.

AKWIZYTOR

ustosunkowany i obznajmiony z branżą elektrotechniczną do działu odsprzedaży poważniejszego biura **zaraz poszukiwany.**

Oferty z referencjami skierować pod „F.“ do adm. tego pisma. 467-2

Potrzebna od zaraz

Biuralistka-ta

obeznana z księgowością i korespondencją handlową, pisząca na maszynie, znająca języki polski i niemiecki. Uprasza się o składanie ofert pod „Bigo“ do adm. „Głosu“. 468—2

OGŁOSZENIE.

Poszukuję lokalu z 5-6 pokoi

na większe przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe w centrum miasta, ewentualnie z urządzeniem biurowem. Cena najmu nie gra roli. Pośrednictwo będzie wynagrodzone. — Zgłaszać się: Hotel Victoria, pokój № 17, od g. 6 do 8 wieczorem. 453—1

„Samopomoc Uczniowska“
przy 8-kl. Gimnazjum Realnem

W sobotę, dnia 27 b. m., o godz. 5 po poł. odbędzie się w sali Zw. Prac. Handl., Al. Kościuszki 21

ODCZYT Prof. BESSERA

— n.-t. —

„Poezja wobec zagadki życia“

Bilety do nabycia przy kasie od g. 4-ej. 449-1

Drogą napowietrzną, wodną i lądową

TRANSPORT INTERNATIONAUX
MAISON FRANÇAISE

M. de BROUSSE

34 Bd. Malesherbes
PARIS.

Bezpośrednie specjalne pociągi konwojowane.

Francja — Belgja — Szwajcarja
Anglja — Paryż — Gdańsk — Havre

10 własnych filji w Europie. — Korespondenci we wszystk. krajach. Ubezpieczanie i transport bagaży. —

GENERALNA AJENTURA NA EUROPĘ:
Francusko-Rumuńskiego
Towarzystwo Żeglugi Napowietrznej. 09—50

Oddział w Warszawie
ulica Krucza № 48—4. Telefonu № 249-74.

Redakcja i Administracja

„Dziennika Robotniczego“

pisma codziennego, organu P. P. S., poszukuje

1) zdolnego reportera, 2) ekspedjenta, 3) akwizytorów do zbierania ogłoszeń (za dobrą prowizją) **4) chłopca do Redakcji.**

Zgłaszać się do Administracji „Dziennika Robotniczego“, Piotrkowska 83, lewa oficyna, I p., od godz. 5—7 wiecz. 369—3

Elektrownia Łódzka

podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu przeciążenia **maszyn i kabli** dalsze zgłoszenia na siłę nie będą więcej uwzględniane, istniejące zaś instalacje nie mogą być powiększane.

W interesie ogółu koniecznem jest ścisłe przestrzeganie przez abonentów na siłę wyznaczonych godzin pracy i dopuszczalnego obciążenia. Niestosowanie się do tego może wywołać konieczność wyłączenia na stacji nieraz całej dzielnicy. 436-1

Jest do sprzedania

maszynka do karbowania, do niej dwie pary walcy mosiężnych i dwa samowary; wszystko w dobrym stanie. Andrzeja 45, m. 1. 476—2

UWAGA!

SKLEP RZEZNICZY

z lepszym urządzeniem i 2 pokoje z kuchnią umeblowane przy interesie, w dobrym punkcie razem do sprzedania. Wiadomość: w „Głosie“ sub. „Sklep Rzeźniczy“. 444—1

Budynek fabryczny

z mieszkaniem i ogrodem do sprzedania. Pańska № 74. 452—1

Wózek

sportowy dziecinny kupię okazyjnie. Sub. „Sport“. 20-2

Od 200.000 mk.

dam do lipca r. p. 20.000 mk., i zabezpieczę na hypotece w śródmieściu. Oferty sub. „Od 200.000“. 70—2

2 pokoi

umeblowanych poszukuje w centrum miasta modystka. Cena nie krępuje. Oferty sub. „I. B.“ do Adm. „Głosu“. 450—3

Przybłąkał się

PIES w okolicach Magistratu, Wydz. Zapr. Miasta, jest do odbioru za zwrotem kosztów i określeniem przy ul. Kilińskiego № 11, u Lubicza. 51—4

Nauczycielki

do dwóch dziewczynek w wieku lat 6 i 9 na trzy godziny dziennie, za pokój z utrzymaniem poszukuje się od 1 grudnia. Nowo-Cegielniana 19, m. 15, od 3 do 4. 447—2

Dr. B. Kon

Piotrkowska 113.
Choroby uszu, gardła nosa i chirurgiczne.
Przyjmuje od 4—7 pop

Piece kaflane

przenośne z kafli majolikowych berlińskich i zwyczajnych. Gotowe na składzie do nabycia u F. Kowalskiego, ul. Karolewska № 26. 260—2

ZGINĄŁ

w środę pies (wyżeł) bronzowe łaty i krótki ogon, wabi się „Puff“. Uprzejmie proszę o odprowadzenie za nagrodą: Benedykta 26, u gospodarza.

Korzystna Okazja! Dobrze prosperująca

Pierwszorzędna KAWIARNIA

największa na miejscu w jednym z większych miast Wielkopolski (objekt 2 i pół miljona marek) **do sprzedania.**

Tylko poważni reflektanci zechcą się zgłaszać. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Promień“ w Łodzi, Piotrkowska 81, sub „Kawiarnia“. 459—1

Rutynowana korespondentka

obznajmiona z wszelkiemi czynnościami biurowemi oraz prowadzeniem kasy poszukuje odpowiedniej posady. Oferty pod „G. G.“ proszę składać do „Głosu Polskiego“. 413-1

Tytoń surowy

Stały skład tranzytowy 209—16
wszelkich zagranicznych tytoni surowych do fabrykacji cygar, papierosów i tytoni

Filja w Poznaniu i Eydtkuhnen.

Import tytoni
HEINEBERG, MEYER & Cie.
GDAŃSK, Ankerschmiedegasse 14.
Adres telegr.: Tabacos. Telefon 815

Dr. med.
E. Wigdorowicz
Choroby wewnętrzne i nerwowe. (niemoc płciowa na tle nerwowem).
Sienkiewicza 83, I piętro, front, od 5—7 w. 287—4

Inteligentna panienka

z 6-o klasowem wykształceniem, znająca buchalterję, korespondencję oraz wszelką biurowość, przyjmie chętnie posadę biurową w Łodzi. Świadectwa pierwszorzędne. Oferty pod „Ch. S.“ do Adm. „Głosu“.

Dr. L. Prybulski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Zawadzka № 1.
Przyjmuje od g. 9 do 10 i pół i od 7 do 8 wiecz.

Dr. med. St. Kieniewski

powrócił.
Ordynuje w chorobach płuc, krtani, gardła, nosa i uszu od 2—3 i od 5—7.
Sienkiewicza 50 m. 11
(Nawrot 17). 279-6

Wywożenie

śmieci, nieczystości, oraz wszelkie przewożenie towarów po cenach przystępnych. Wiadomość ul. Długa 17 m. 22. 406-1

Artysta-malarz, profesor Sheybal udziela zbiorowych **lekcji**

malarstwa artystycznego

Wiadomość: Zgierz, Rynek Kilińskiego № 7, codziennie od 3—5 po poł. 398—3

Poszukuję

3-ch lub 4 pokojowego mieszkania z meblami lub bez, w śródmieściu.

Zgłaszać się: Hotel „Savoy“ pokój № 201, od 2—3 po południu. 378—2

Ogłoszenia drobne:

A. A. A. Kupuję futra, żakiety karakułowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz.

A. A. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, płacę najlepiej. Benedykta № 28 m. 13, parter, Łaźnyk. 096—15

A. Meble solidnej roboty oraz sypialnie sprzedaję. Kaczorowski, Piotrkowska № 35, podwórze. 412—3

A. Meble, łóżka, szafy, otomanę, umywalnię, leżankę, biurko, kredens, stół, krzesła sprzedam. Piotrkowska 223 m. 3. 934—10

A! Łóżka, materace, szafę, otomanę, stół, krzesła, biureczko sprzedam tanio. Piotrkowska № 261, m. 4 front. 24-10

A! Łóżka, szafy, stoły, krzesła sprzedaję najtaniej. Piotrkowska № 101, Korczak. 29—2

Biuralistka z praktyką poszukuje posady maszynistki ewent. innej pracy. Warunki skromne. Oferty sub. „S“. do „Głosu“. 457—2

Akuszerka Pipikowa, Piotrkowska 182, m. 14. dla pań przyjezdnych lokal. 281—10

Akuszerka Nowakowska mieszka Dzielna 34, m. 18. 334—10

Buchalter z pięcioletnią praktyką poszukuje posady. Oferty sub „H.“ do admin. „Głosu“. 430—2

Buchalterja, arytmetyka handlowa, prawo handlowe, wekslowe, biurowość etc. Razem mk. 1200. Początek zaraz. Grosman, Sienkiewicza 29. 283—2

Do sprzedania gazomierz, dwie lampy wystawowe o jednym płomieniu, lampa o dwóch płomieniach. Górny Rynek 6, skład apteczny. 481—2

Duży dywan okazyjnie do sprzedania. Sienkiewicza 46, m. 12, od 1—4-ej. 400—3

Institutrice diplomée donne des leçons françaises. Offres sub „B. A.“ au „Głos“. 472—1

Jeune dame sachant le français (diplôme de l'Université) cherche demi-place. Offres „L. L.“ au journal. 478—1

Krawaty do roboty i do przerobienia przyjmuję. Cegielniana 53. 10-6

Koks i drzewo po cenach przystępnych do sprzedania. Oferty do „Głosu“ sub „Mexiko“. 853—4

Kotek biały zginął; wabi się Mikuś. 100 marek nagrody za odniesienie na Pańską 29, m. 25.

Młoda wdowa, przyjezdna, poszukuje posady sklepowej, bufetowej lub gospodyni. Oferty dla „M. S.“ do „Głosu“. 10-3

Młoda wdowa poszukuje pokoju umeblowanego do 1000 mk. Wejście niekrępujące. Oferty sub „W“ do „Głosu“. 409-3

Manicure wykwintny „Edwarda“, ul. Nowo-Targowa № 12, prawa oficyna, I piętro. 324—2

Nauczyciel gimnazjum udziela lekcji rysunku i slöjdu. Przyjmuje do kompletu. Oferty „P. B.“ do „Głosu“. 468—1

Okazja! Do sprzedania interes dobrze prosperujący. Wiadomość: Konstantynowska № 37. Skorasiński. 97—3

Potrzebny chłopiec na posyłki do interesu. Zgłaszać się: Piotrkowska 10, Dobrzyński. 23-3

Pianino w dobrym stanie do sprzedania. Widzewska 63, w sklepie. 016—6

Panienka młoda poszukuje zajęcia 1-go lub 2-ga dzieci. Of. do „Głosu“ sub „Zajęcie“. 58 3

Pianino w dobrym stanie kupię. Oferty sub „I. F.“ do „Głosu“. 477—3

Poszukuję posady kasjerki lub sklepowej. Oferty proszę składać pod „H. K.“ do „Głosu“. 83-2

Potrzebny odpowiedni tokarz do ślusarni. Kilińskiego № 50. A. Matusiak. 474—2

Poszukuję pokoju z niekrępującym wyjściem. Cena obojętna. Okolice: Benedykta, Długa, Pańska. Oferty do „Głosu“ sub. „Buchalter“. 123—1

Pathefon szafkowy w dużym formacie zaraz do sprzedania. Koziny, Polna № 5, m. 4. 462—3

Potrzebne zdolne kelnerki zaraz. Wiadomość: Piotrkowska № 103 m. 34. 382—2

Skrzypek specjalista udziela lekcji na skrzypcach. Radwańska № 6, m. 10. 448—3

Sklep z urządzeniem do sprzedania, zdatny do wszelakiego użytku. Dowiedzieć się w owocarni Dzielna 6. 328—3

Sprzedam tanio sypialnię byle zaraz. Obejrzeć można codziennie pomiędzy 2—3 po poł. Piotrkowska 154—9. 425—2

Starszy felczer, Wawrzyniec Leder, rozpoczął praktykę w Łodzi, ulica Andrzeja № 45. 478—2

Zakład fryzjerski do sprzedania. Piotrkowska 307. 71—3

Student udziela matematyki, łaciny, chemji, fizyki, języków. Kilińskiego 86, m. 3, od godz. 7—8 wiecz. 422—3

Uczeń 6-ej klasy, znający dokładnie buchalterję, korespondencję, szuka zajęcia popołudniowego. Oferty sub. „Buchalterja“. 438—3

Uczeń V kl. Gimn. Polsk. poszukuje poobiedniej posady biurowej. Łask. oferty do „Głosu“ sub. „5.“ 11—3

Wózek 2 kołowy ciężarowy, dziecinny (kolebka) do sprzedania. Andrzeja 35, m. 1, od 4—6. 315—3

Wykwintny manicure, tamże okazyjnie tania wyprzedaż aksamitnych kwiatów. Sienkiewicza 50|36. 471—3

Z powodu wyjazdu sprzedaje się gabinet dentystyczny, i poczekalnia. Dowiedzieć się: Wschodnia 57, Neufeld. 439—3

Zdolny magazynier z branży technicznej poszukuje korzystnej posady. Łaskawe oferty do „Głosu“ sub. „Sumienny“. 15—16

Zagubione dokumenty:

Głuchy Fiszel Henoch zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 370—3

Chmielnicki Szlama zgubił legitymację na 6 osób. 435—1

Cygler Szulem Mandel zgubił dowód osobisty wyd w Łodzi. 317—3

Działoszyński Moszek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 258—3

Frosz Łaja Frajda zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Ozorkowie. 70-3

Głuchy Fiszel Henoch zgubił świadectwo przemysłowe, wydane w Łodzi. 380—3

Gerszt Mendel zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 308—3

Gdańska Zofja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Uniejowie. 309-3

Glasman Chaskiel zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 359—3

Hornik Mieczysław zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 311—3

Hahn Bruno zgub. legitymację na 7 osób. Piotrkowska 196. 456—1

Kronheim Brana Jachet zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 326—3

Kasmonawna Felicja zgubiła tymczasowy dowód osobisty polski, wydany w Łodzi. 338—3

Kaufman Ajdla zgubiła legitymację na 3 osoby. Zgierska 21. 432—1

Lewkowicz Chil Henoch zgubił paszport rosyjski, kartę powołania 1894 roku, oraz metrykę urodzenia, wydaną w Łodzi. 371—3

Monat Abram Szyja zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 355—3

Monat Abram Szyja zgubił kartę rejestracyjną, wyd. w Łodzi. 356—3

Nowak Wacław zagubił kartę pobytu, wydaną w Łodzi. 339—3

Niwiński Albin zgub. legitymację na 7 osób. Zgierska 88. 437—1

Olszerówna Tola zgubiła matrykułę, wyd. ze szkoły p. Aba. 466—1

Parzęczewski Jakób zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 400—3

Pulwermacher Mendel Hersz zgub. dowód osobisty, wyd. w Aleksandrowie. 314—3

Regensberg Rózia zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 403—3

Rosenberg Helena zgubiła legitymację na 5 osób. Zgierska 38. 65—1

Szwarc Lewak zgub. dowód osobisty, wyd. w Krzaszowie oraz kartę powołania 1892 r. 366—3

Szerszenowski Mozes Aron zgub. paszport niemiecki, wyd. w Zgierzu. 361—5

Słoń Feliksa zgubiła dowód osobisty, wydany w gub. Radomskiej. 90-3

Sapirsztajn Judel zgub. paszport polski, wyd. w Łodzi. 428—3

Sieraczek Rubin zgubił paszport niemiecki, wydany w Warszawie. 81-3

Wolberżanka Hermina zgubiła tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 440—3

Wajchselfisz Kasryel zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 219—3

Wiener Dawid zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 401—3

Zandler Zosia zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 322—3

Zaginął paszport zagraniczny na imię Marjem Gitla Landau, wyd. w Łodzi. 340—

Zange Karolina zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łasku. 454—3

KUPUJĘ

płacę najlepsze ceny **za złoto, srebro, BRYLANTY, garderobę, bieliznę, kapy pluszowe oraz szale czarne.** Proszę się przekonać. **Zachodnia 32,** poprzeczna oficyna, I p., m. 13. **L. MILICH.** 089—3

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa.

W drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 86.